

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Marian Raszewski SSO Janusz Roszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K.

z dnia 19 maja 2014r. sygn. akt VI C 67/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu następujące brzmienie:

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedziba w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 15.000 zł (piętnastu tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2010 r.
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 366,70 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania ,
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim kwotę 764,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1575 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka M. K. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczoną od dnia 2 października 2010 r., ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. wyrokiem z dnia 19 maja 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2010 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 29 stycznia 2009 r. na trasie K. L. kierowca samochodu marki(...)uderzył w tył pojazdu należącego do powódki. Po wypadku powódkę przewieziono do szpitala w K.. Po wykluczeniu złamań powódka opuściła szpital i została skierowana do lekarza rodzinnego, gdzie dostała skierowanie do chirurga. Odbyła kilka wizyt. Sama poszła do psychiatry. Na zwolnieniu przebywała około miesiąca. Nie potrzebowała pomocy osób trzecich. Do dzisiaj boli ją kręgosłup. Powódka chodzi na zabiegi rehabilitacyjne.

Sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego. Pozwany dobrowolnie wypłacił powódce 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powódka w dniu 1 września 2010 r. wezwała pozwanego do zapłaty dalszej kwoty 15.000 zł.

Skutkiem wypadku są problemy adaptacyjne związane z subiektywnie odczuwanym dyskomfortem psychicznym kojarzonym przez powódkę z lękiem przed prowadzeniem samochodu i podróżowaniem. Dezorganizuje jej to codzienne funkcjonowanie. Występują u powódki zaburzenia depresyjno-lekowe wymagające leczenia psychiatrycznego. Powódka do chwili obecnej wymaga leczenia psychiatrycznego. Zażywa leki uspokajające i antydepresyjne. Te urazy powodują u niej trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości **6 %**.

W wyniku wypadku powódka doznała również powierzchownego urazu kręgosłupa. Wystąpiły u niej związane z tym dolegliwości bólowe utrzymujące się przez pierwszy miesiąc. W pierwszym tygodniu o nasileniu 5 (w skali 1 – 10), do końca drugiego tygodnia obniżyły się do 3, a na koniec pierwszego miesiąca wynosiły 2. Struktura narządów ruchu nie została uszkodzona. Wystąpiły natomiast zaburzenia o charakterze czynnościowym. Stopień ograniczeń ruchomości jest niewielki. W chwili obecnej powódka nie wymaga leczenia specjalistycznego ani fizykoterapii. Powyższe dolegliwości spowodowały u powódki **5 %** długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd ocenił, że z tytułu zadośćuczynienia powódce należy się jeszcze dalsza kwota 7.500 zł

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła powódka zaskarżając go w części oddalającej powództwo ponad kwotę 7.500 zł. Zarzuciła sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że strona powodowa nie kwestionowała opinii biegłego sądowego oraz błąd w ustaleniach faktycznych, iż domniemaną winą powódki jest, że nie przeszła odpowiedniej rehabilitacji i w oparciu o to przyjąć można, że zrobiła to bez obaw związanych z konsekwencjami zaniechania zabiegów.

W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie dalszej kwoty 7.500 zł z ustawowymi odsetkami

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji jako własne. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd dokonując tych ustaleń nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego. Sąd Rejonowy wyraźnie

wskazał na jakich dowodach się oparł i jakim dowodom odmówił wiarygodności. Oceniając dowody nie przekroczył zastrzeżonej dla sądów zasady ich swobodnej oceny.

W ocenie jednak Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy ustalił wysokość zadośćuczynienia w sposób rażąco niski, naruszając tym art. 445 k.c. Suma bowiem zasądzona przez Sąd I instancji nie jest odpowiednia do doznanej przez powódkę krzywdy. Uznając, że Sąd Rejonowy ustalił prawidłowo zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki, procent trwałego uszczerbku na zdrowiu (11%) i zakres doznanych obrażeń Sąd Okręgowy ocenił, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota co najmniej **25.000 zł**.

Należy podkreślić, że powódka przez miesiąc od wypadku odczuwała dolegliwości bólowe o malejącej skali intensywności. Wypadek spowodował u niej zaburzenia depresyjno lękowe wymagające leczenia farmakologicznego, co skutkowało 6% uszczerbkiem na zdrowiu. Z uwagi zaś na uraz kręgosłupa, który spowodował zaburzenia o charakterze czynnościowym u powódki mogą nasilać się dolegliwości bólowe i może to mieć charakter okresowy i wówczas powódka będzie wymagać leczenia specjalistycznego. Obecnie stopień nasilenia objawów jest niewielki i nie wymaga leczenia, a zaburzenie to spowodowało u powódki 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Łącznie powódka doznała **11% uszczerbku na zdrowiu**.

Obecnie w orzecnictwie coraz częściej pojawia się śmiałość, z jaką strony postępowania i same sądy odwołują się do procentowych rozmiarów uszczerbku na zdrowiu oraz kwot pieniężnych, które powinny – w ich ocenie – odpowiadać procentowemu uszczerbkowi na zdrowiu. Do wskazanych przeliczników odwołują się strony postępowania, formułując swoje roszczenia procesowe. Podobnie sądy w sposób wyraźny lub dorozumiany wskazują na przyjmowane przez siebie przeliczniki, niekiedy sugerując ich obiektywny, powszechny charakter. W niektórych sprawach sądy po uwzględnieniu powództwa, odwołują się do wymienionych przeliczników, by uzasadnić, że zasądzona kwota ma umiarkowany charakter. Powyższą tendencję uznaje się w doktrynie, co do zasady za trafną. Zasadnie wskazuje się bowiem na samodzielny charakter uszczerbku na zdrowiu jako krzywdy domagającej się odrębnej kompensacji. Wyraźne stanowisko sądu orzekającego w sprawie o zadośćuczynienie w kwestii zastosowania przelicznika posiada również doniosłe znaczenie w zakresie pewności prawa, umożliwiając zestawienie rozpoznawanej sprawy z innymi, w których rozmiar uszczerbku na zdrowiu był zbliżony. Co więcej, obiektywizacja w tym zakresie byłaby możliwa nawet na poziomie prawodawczym. Nie chodzi oczywiście o określenie sztywnego taryfikatora uszczerbków na zdrowiu, jak zwykli przyjmować krytycy tej koncepcji, lecz o wyznaczenie granic sędziowskiej swobody decyzyjnej, a zwłaszcza minimalnych kwot, które powinny przysługiwać poszkodowanemu za każdy procent doświadczanego uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecnictwie sądów w latach 2010 – 2011 – analiza empiryczna, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo w działaniu. Sprawy cywilne 15/2013, s. 272-273 i podane tam orzecznictwo sądów apelacyjnych)

Analiza empiryczna wskazuje, że zadośćuczynienia ustalane przez sądy rejonowe są wyraźnie niższe od tych ustalanych przez sądy okręgowe. Orzecznictwo sądów okręgowych oscyluje zazwyczaj wokół **kwoty 4000 zł za 1% inwalidztwa**, a w niektórych przypadkach kwota ta sięga nawet kwoty 10.000 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, op.cit. s. 273). Należy też pamiętać, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia, nie może też kwota ta być ograniczana przez tzw. przeciętną stopę życiową społeczeństwa, co było lansowane w orzecnictwie Sądu Najwyższego w latach siedemdziesiątych XX wieku (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2011 r., I A Ca 298/11 i stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 17 września 2010 r., II CSK 94/10).

Uwzględniając powyższe analizy należy ocenić, że kwota przyznanego zadośćuczynienia uznana za odpowiednią przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie jest kwota umiarkowaną i odpowiadającą kryteriom wymienionym w art. 445 k.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 386 k.p.c., orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.